



Jezus narodził się dla wszystkich narodów.

„Wszystkie krańce ziemi zobaczą zbawienie naszego Boga” (Iz 52,10).

(GRUDZIEŃ 2025, z liturgii czwartku 25 grudnia, Boże Narodzenie)



Jak wielka radość panuje w rodzinie, gdy rodzi się dziecko! Krewni i przyjaciele przychodzą, aby świętować! A kto przybył tej nocy, do zimnej groty, aby świętować narodziny Dziecka, gdzie za kołyskę służył żłób z sianem?



Są tam Maryja i Józef, którzy patrzą na Niego z wielką miłością! Milczący i przestraszeni, liczni pasterze z okolicznych okolic przybywają, aby zobaczyć to wyjątkowe Dziecko, o którym dowiedzieli się, słysząc śpiew aniołów!



Przybywają również mędrcy z odległych krain ze wspaniałymi darami, aby oddać hołd temu Dziecku! Tak, Jezus przyszedł na ziemię, aby przynieść Boże zbawienie, niebiańskie życie wszystkim narodom ziemi!



Eleonora chodzi do przedszkola. Bardzo to lubi, ma mnóstwo przyjaciół i bawi się ze wszystkimi. Zawsze ma wiele do powiedzenia mamie, kiedy wieczorem kładzie ją spać i razem dziękują Jezusowi za to, co pięknego wydarzyło się w ciągu dnia.



Jednak pewnego dnia, wracając z przedszkola, Eleonora mówi: „Wiesz, mam, inne dzieci nigdy nie modlą się przed jedzeniem. Ja natomiast czuję w sercu, że Jezus mnie do tego zaprasza”.



Następnego dnia Eleonora mówi: „Wiesz, mam, co się dzisiaj wydarzyło? Przed obiadem złożyłam ręce i powiedziałam: Jezu, dziękuję Ci za ten obiad! A dzieci spojrzwały na mnie i zrobiły to samo!”